

Z Doliny Grajcańska

MIESIĘCZNIK WIADOMOŚCI SZCZAWNICKICH
UKAZUJE SIĘ OD WRZEŚNIA 1991r.



KULIG



Pewnego dnia zimy z rona
Dzw—ni—nc sobie dzw—neckami
Z wiatereckio za furmona
Jedzie sonna s—neckomi

Jedzie sobie pohukuje
Mrós ji skrzypi pod płozomi
Za ni— sniżyek pofurkuje
Jas sie kłombi za sónkami

Rozgorzały sonne lica
Echo jas pod niebo leci
Wiateryno strzyło z bica
A za niomi chmara dzieci

Sonna co ujedzie miło
Przystaje woło na dzieci
A i wiatery sie przymilo
Ftore kce niek z nomi leci

A sonna kulig sykuje
Wiatery pucho sónki mości
Mrós płozy świyckó smaruje
Pojadó – Bedzie radości

Andrzej Dziejzina Wiwer

